

„Chowanna”	Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego	Katowice 2004 [2005]	R. XLVIII (LXI)	T. 2 (23) Cz. I	s. 129–143
------------	--	-------------------------	--------------------	-----------------------	------------

Monika ŚWIERCZEK

Być matką – konfrontacja oczekiwań i rzeczywistości w kontekście wsparcia społecznego (badania własne)

Wstęp

Psychologia jako nauka, w której obszarze zainteresowań znajduje się człowiek, podejmuje wiele tematów mających na celu wyjaśnienie podłoża ludzkich zachowań. Wiele badań poświęconych zostało zagadnieniom patologii życia społecznego, wszelakiego rodzaju zaburzeniom czy funkcjonowaniu człowieka w ekstremalnych warunkach. Jednakże najbliższa każdemu z nas wydaje się „psychologia życia codziennego”, czyli taka, która poddaje analizie sytuacje, których uczestnikami jesteśmy lub z dużym prawdopodobieństwem będziemy w przyszłości. Niewątpliwie do takich okoliczności należą tzw. kryzysy rozwojowe (strukturalne, normatywne), które są udziałem wszystkich ludzi, a wynikają z rozwojowego charakteru naszego życia. Próby ich uniknięcia nie mają większego sensu, warto natomiast dążyć do konstruktywnego ich rozwiązania. Wielkie znaczenie w tym względzie odgrywa wsparcie społeczne.

Przykładem wspomnianego kryzysu rozwojowego jest podjęcie przez kobietę roli matki i choć macierzyństwo naturalnie wpisane zostało w życie kobiety, wiąże się z wieloma kosztami psychologicznymi, których negatywne skutki w dużej mierze złagodzić może odpowiednie wsparcie ze strony męża.

Rozmawiając z młodymi matkami, wychowującymi dwoje dzieci, wielokrotnie spotykałam się ze sprzecznymi opiniami dotyczącymi postaw mężów. Część kobiet twierdziła, iż po narodzinach pierwszego dziecka mąż więcej pomagał, był bardziej czuły i troskliwy. W opinii innych moich rozmówczyń mężczyzna okazał się dojrzały do roli ojca i męża dopiero po narodzinach drugiego dziecka. Niedostateczność informacji zamieszczonych w dostępnej mi literaturze oraz spreczne opinie matek skłoniły mnie do podjęcia badań w kierunku określenia różnic we wsparciu społecznym udzielanym żonom przez ich mężów po urodzeniu pierwszego i drugiego dziecka. Temat wydaje się ważny i uzasadniony ze względu na fakt, iż wiele współczesnych kobiet macierzyństwo wiąże z silnym stresem. Ważnym źródłem jego redukcji jest mąż, a wiedza na temat tego, czy oczekiwania kobiet zostają spełnione, pozwoli wskazać kierunki działania w celu usprawnienia funkcjonowania naturalnej sieci wsparcia. Celem niniejszego artykułu jest zapoznanie czytelnika z sytuacją młodych matek w świetle moich badań.

Rola wsparcia społecznego w sprostaniu roli matki

Ludzie tworzą związki intymne, by poczuć się bezpiecznej i znaleźć w drugiej osobie oparcie. Pożyciu małżeńsko-rodzinnemu towarzyszy wiele trudnych sytuacji, których nie sposób uniknąć. W tych momentach wzajemne wsparcie, poczucie bezpieczeństwa, świadomość, że jest ktoś, na kogo można liczyć i kto gotowy jest do okresowego brania na siebie koniecznych obciążeń, są po prostu niezbędne (C e l m e r, 1985; Z u b r z y c k a, 1993). Niezależnie od występowania trudnych sytuacji życiowych życzliwa obecność innych osób wywiera pozytywny wpływ na zdrowie i samopoczucie jednostki. Chroni jej samoocenę i wzmacnia społeczną tożsamość (K m i e c i k - B a r a n, 1995; P o m m e r s b a c h, 1988; T i t k o w, 1993). Jednakże dzieje się tak tylko wtedy, gdy udzielane wsparcie jest trafne, zaś o tym decyduje dopasowanie działań wspierających do wymogów sytuacji oraz odpowiedniość między rodzajem udzielanego wsparcia a potrzebami odbiorcy (S ę k, 1997; W ł o d a r c z y k, 1999).

Biorąc pod uwagę treści, jakie podlegają wymianie podczas interakcji, jaką jest wsparcie społeczne, możemy wyodrębnić kilka jego typów. W literaturze przedmiotu można wyróżnić cztery podstawowe rodzaje wsparcia społecznego:

1. Wsparcie emocjonalne – polegające m.in. na wyrażaniu troski, zrozumienia, empatii, okazywaniu pozytywnych uczuć, dostarczaniu innym komunikatów, że są kochani, że przynależą do grupy i mogą liczyć na pomoc.

2. Wsparcie rzeczowo-instrumentalne – przejawiające się poprzez dostarczanie osobie potrzebującej bezpośredniej pomocy w postaci darów, pożyczek bądź też poprzez świadczenie różnych usług.

3. Wsparcie informacyjne – charakteryzujące się udzielaniem informacji, rad, które mają pomóc jednostce w poradzeniu sobie z problemem; pomagają w lepszym zrozumieniu sytuacji i stanowią wskazówki dotyczące sposobów poradzenia sobie z nią.

4. Wsparcie walidacyjne (wartościujące) – dzięki któremu jednostka otrzymuje komunikaty, iż jest zdolna wypełnić obowiązki związane z daną rolą społeczną, jest kompetentna i wartościowa (Cieślak, 1995; Jaworowska-Obłój, Skuza, 1986; Kmieciak-Baran, 1995; Sęk, 1997; Strykowska, Trzeciakowska, 1994).

Wszystkie powyższe rodzaje wsparcia składają się na tzw. wsparcie ogólne (całkowite).

W opinii Caplana (1984 za: Bartosz, 1992), największy potencjał możliwości udzielania wsparcia zawarty jest w naturalnych systemach, jakimi są grupa rodzinna i małżeńska. Zdaniem Titkow (1993), rodzina, pełniąc funkcję znaczącego dla jednostki zabezpieczenia „instytucjonalno-obiektywnego”, pomaga poradzić sobie zarówno w trudnych i zagrażających sytuacjach, jak i ma ogromne znaczenie w borykaniu się z codziennymi problemami. Otrzymywana w formie bezpośredniego wsparcia pomoc ma znaczący wpływ na samopoczucie jednostki, wzmacnia jej poczucie bezpieczeństwa i własnej wartości. Wyjątkowość wsparcia rodzinnego polega m.in. na tym, iż każda osoba, będąca członkiem rodziny, w sposób naturalny traktowana jest jako unikalna wartość. Jednakże udowodniono (Blood, Wolfe, 1960 za: Cutrona, Suhr, 1994; Burke, Weir, 1977 za: Cutrona i Suhr, 1994), iż najistotniejsze jest wsparcie ze strony małżonka. Wsparcie pochodzące z innych źródeł nie kompensuje braku bliskiego małżeńskiego wsparcia. Brown i Harris (1978 za: Cutrona, Suhr, 1994) stwierdzili, że bliskie relacje z rodzicem, rodzeństwem lub przyjacielem nie są w stanie zastąpić wsparcia partnera w sytuacji niepowodzeń życiowych. To właśnie często małżonek jest pierwszą osobą, od której oczekujemy wsparcia w razie kryzysów, szczególnie zaś cenione jest wsparcie emocjonalne.

Wsparcie społeczne jako gwarant zdrowia fizycznego i psychicznego wydaje się istotnym czynnikiem w radzeniu sobie przez kobiety z kryzysem rozwojowym, jakim jest podjęcie roli matki.

Dla większości kobiet macierzyństwo to forma samospełnienia. Niemniej jednak opieka nad małym dzieckiem może stanowić poważne źródło frustracji. Poprzez swoje macierzyństwo kobieta zostaje „odcięta” od świata dorosłych, by znów żyć w świecie dzieci. Natomiast mężczyzna poprzez swą pracę zazwyczaj aktywnie uczestniczy w życiu dorosłych, a dziećmi cieszy się jako dodatkową wartością. W tej sytuacji kobieta, będąc w dużym stopniu zdana

jedynie na towarzystwo potomstwa, może czuć się mniej wartościowa, bo pełni „jedynie” rolę matki i żony. Jednocześnie pragnąc większego uczestnictwa w świecie dorosłych, do którego była przygotowywana, może odczuwać niezadowolenie i zazdrość wobec męża (Haley, 1999).

Macierzyństwo często wzbudza w kobiecie sprzeczne uczucia, które trudno jest jej zaakceptować. Stan radości, jaki wywołuje zajmowanie się małym dzieckiem, występuje na przemian z wyczerpaniem, nudą, monotonią opieki i samotnością związaną z nieustannym przebywaniem w towarzystwie dziecka (Niemiela, 1985). Wraz z utratą wspólnych zainteresowań mogą przygasnąć dotychczasowe przyjaźnie z pracy. Często zachodzi konieczność znalezienia nowych znajomości, z reguły z kręgu młodych matek z dziećmi w tym samym wieku (Haslam, 1993).

Stres kobiet dodatkowo wzmagają szeroko spopularyzowane teorie dotyczące rozwoju emocjonalnego, społecznego i fizycznego dziecka i jego zależności od matki. Straszą one następstwami popełnianych błędów. Również inni członkowie rodziny próbują doradzać matce, jak postępować z dzieckiem. Wiele kobiet gubi się w ogromie tych teorii i porad, które często są sprzeczne ze sobą (Dąbrowska, 1979 za: Gawłowska, 1992). Zdrowie i dobro dziecka jest niekwestionowaną wartością. Często więc matki martwią się, że sposób zachowania ich dzieci odbiega od normy, gdy w rzeczywistości jest jak najbardziej prawidłowy. Wpadają w panikę, sądząc, że dzieje się coś złego, jednak jedyną złą rzeczą są ich wyobrażenia na temat tego, co dziecko w danym wieku potrafi robić (Haslam, 1993). Wszystko to, przy jednoczesnym braku praktycznego przygotowania do opieki nad dzieckiem, pogłębia u kobiety lęk i obawę, że nie da sobie rady.

Gawłowska (1992) określa stan wielu młodych matek mianem „nerwicy wczesnego okresu macierzyństwa”. Jednocześnie podkreśla, że nie jest to nerwica przypisana ponadczasowo macierzyństwu czy okresowi połogu, a jej występowanie uwarunkowane jest kulturowo „tłem społecznym”. Opiswane zjawisko jest tym silniejsze, im większy jest konflikt pomiędzy chęcią „bycia dobrą matką” i miłością do dziecka a nieumiejętnością podołania temu zadaniu. Poza tym zależy od stopnia frustracji zablokowanych czasowo potrzeb – niemożliwych do zrealizowania przez kobietę, która ma wiele ambitnych zamierzeń, celów zawodowych, a rozpoczyna karierę od urlopu macierzyńskiego i wychowawczego. Silny konflikt pomiędzy obowiązkami wobec rodziny a chęcią podjęcia pracy zawodowej dodatkowo pogłębiają, obecne wśród społeczeństwa, sprzeczne opinie. W ich świetle matki zawsze stoją na przegranej pozycji. Jeśli zostają w domu, mówi się, że są „nudnymi kurami domowymi”, jeśli wracają do pracy, że ignorują potrzeby swoich dzieci (Haslam, 1993). W danej chwili może zrodzić się poczucie, że dziecko zabiera czas i najlepszy okres w życiu (Zubrzycka, 1993). W tej sytuacji rodzi się w matce jednocześnie bardziej lub mniej świadome poczucie winy wobec

dziecka, które nie ponosi odpowiedzialności za to, że matka nie czuje się szczęśliwa, „siedząc jedynie” w domu. Pozostałe objawy nerwicy, jak: lęk, egocentryzacja, fiksacja, zaburzenia wegetatywne, również występują. Jednak ten typ nerwicy ma specyficzną cechę, odróżniającą ją od innych rodzajów nerwic (może za wyjątkiem histerii) – towarzyszy jej silna dezaprobata społeczna i brak zrozumienia (Gawłowska, 1992).

Bywa, że macierzyństwo pozostawia swoje „piętno” na ciele kobiety. Sobczyńska (1995) określa je mianem „niekorzystnych stygmatów macierzyństwa”. Jedne z nich, jak deformacja sylwetki, obrzęki, skłonności do tycia są możliwe do opanowania. Inne natomiast, jak rozstępy skórne, blizny, zwiótnienie mięśni i tkanek – pozostają na całe życie. Świadomość, że jest się ocenianą na podstawie wyglądu, bywa czynnikiem stresogennym. Dla kobiety, która bardziej niż mężczyzna czuje się ograniczona przez swoje ciało i bardzo często przeżywa swoją wartość w kategoriach estetycznych, poczucie atrakcyjności jest niezmiernie ważne i w znaczny sposób wpływa na samopoczucie (Buss, 2000; Etcoff, 2000). To jak ewentualna zmiana sylwetki wpłynie na samoocenę kobiety, w dużej mierze zależy od akceptacji siebie w roli matki, jak również od akceptacji i odpowiedniego wsparcia ze strony męża.

Mimo iż kobiety, które zostają matkami po raz drugi, nie podejmują tym samym nowej roli społecznej, niemniej jednak opisane koszty psychologiczne odnoszą się także i do nich. W potocznej opinii oraz w opinii niektórych naukowców (Łopatkowa, 1979; Rembowski, 1972) matki posiadające dwoje i więcej dzieci są bardziej ograniczone w zaspokajaniu własnych potrzeb z racji zwiększonych obowiązków opieki nad dziećmi. Dlatego też niezmiernie istotne jest poczucie oparcia w osobie ojca dzieci, dzięki któremu zmęczona matka może znaleźć kilka chwil tylko dla siebie.

Cel badań

Mając na uwadze fakt, iż skuteczne wsparcie małżonka jest jednym z najbardziej cenionych, jak również będąc świadomą trudnej sytuacji wielu współczesnych młodych matek w swoich badaniach, staram się odpowiedzieć na następujące pytania: czy poziom wsparcia, jakie otrzymują kobiety od swych mężów, spełnia ich oczekiwania?; Czy wśród kobiet wychowujących jedno dziecko oraz dwoje dzieci istnieją różnice na poziomie oczekiwań oraz na poziomie otrzymywanego wsparcia?; Czy aktywność zawodowa kobiet ma wpływ na zaangażowanie mężów i oferowane przez nich wsparcie?; Jak kobiety wychowujące aktualnie dwoje dzieci odbierały wsparcie męża dostarczane im po narodzinach pierwszego dziecka i czy wpływa ono na aktualne oczekiwania?

Charakterystyka badanych grup

Badaną populację stanowiło 60 zamężnych kobiet, tworzących dwie tak samo liczne grupy: grupa matek wychowujących jedno dziecko ($N_1 = 30$) oraz grupa matek wychowujących dwoje dzieci ($N_2 = 30$).

Szczegółowa charakterystyka badanych grup zamieszczona została w tabelach 1–3:

Tabela 1

Średni wiek badanych oraz średni staż małżeński

Dane	Parametr	Matki z jednym dzieckiem	Matki z dwojgiem dzieci
Wiek	$\bar{X}$	26	29
Staż małżeński	$\bar{X}$	3,5	7,7

$\bar{X}$ – średnia arytmetyczna

Tabela 2

Wykształcenie badanych kobiet

Wykształcenie	Matki z jednym dzieckiem		Matki z dwojgiem dzieci	
	liczba	procent	liczba	procent
Zawodowe	5	17	6	20
Średnie	17	57	19	63
Wyższe	8	26	5	17
Razem	30	100	30	100

Tabela 3

Aktywność zawodowa badanych kobiet

Aktywność zawodowa	Matki z jednym dzieckiem		Matki z dwojgiem dzieci	
	liczba	procent	liczba	procent
Pracujące	13	43	17	57
Niepracujące	17	57	13	43
Razem	30	100	30	100

Dobór do prób odbywał się według następujących kryteriów:

1. Stan cywilny: mężatka.
2. Liczba dzieci: 1 (w grupie pierwszej), 2 (w grupie drugiej).
3. Wiek dziecka (pierwszego w grupie z jednym dzieckiem i drugiego w grupie z dwojgiem dzieci): od roku do 4 lat.

4. Wiek badanej: do 35 lat.

5. Wiek pierwszego dziecka (tylko w grupie z dwojgiem dzieci): nieistotny.

Kryterium „stan cywilny” wynika z problematyki podjętych badań i nie wymaga większych komentarzy, w przeciwieństwie do kryterium liczebności dzieci w rodzinie oraz kryterium wiekowego badanych kobiet i ich dzieci.

W badaniach zdecydowano się ująć jedynie matki posiadające jedno dziecko i dwoje dzieci, ze względu na przekonanie, iż w takich grupach badawczych ewentualne różnice będą najbardziej wyraźne.

Chcąc uniknąć zmiennych zakłócających, mogących wynikać ze specyficznej sytuacji późnego macierzyństwa, którego przyczyną może być m.in.: długoletnie leczenie zaburzeń prokreacji, jako górną granicę wieku, dla grupy kobiet z jednym dzieckiem, przyjęto 35 lat. Starając się, by porównywane grupy były jak najbardziej jednorodne, to samo kryterium wiekowe egzekwowano również w próbie matek wychowujących dwoje dzieci.

Dolna granica przyjętego przedziału wiekowego dla dzieci wynika z założenia, iż dziecko młodsze – poniżej roku życia, w większym stopniu wymaga opieki ze strony matki niż innych osób, co wynika m.in. z warunków biologicznych (tu: karmienie piersią) oraz społecznych (przyznawany kobiecie urlop macierzyński lub wychowawczy). Poza tym istotne wydaje się, by rodzice byli już przyzwyczajeni do obecności małego dziecka w swoim życiu. Górna granica wieku wynika z założenia, że dziecko starsze niż 4 lata jest stosunkowo samodzielne (może uczęszczać do przedszkola), a opieka nad nim nie jest już tak absorbująca.

Ze względu na fakt, iż w grupie matek z dwojgiem dzieci nie skupiano się na różnicy wieku pomiędzy pierwszym i drugim dzieckiem, w badaniach nie brano pod uwagę wieku starszego dziecka.

Narzędzie badawcze

W celu uzyskania informacji dotyczących poziomu wsparcia, jakie otrzymują ze strony swoich mężów badane matki, posłużono się metodą kwestionariuszową. Na potrzeby badań własnych opracowano dwie wersje Kwestionariusza do Badania Wsparcia Społecznego, uwzględniając specyfikę sytuacji, jaką stanowi fakt posiadania małego dziecka.

Wyodrębniając wskaźniki zmiennej, jaką jest wsparcie w małżeństwie, wykorzystano informacje zawarte w dostępnej literaturze dotyczącej relacji małżeńskich, informacje uzyskane w trakcie rozmów z kobietami wychowującymi dzieci oraz Kod Zachowań Wspierających (SSBC – *Social Support Behavior Code*) zaproponowany przez Cutrona i Suhr (1994, s. 122).

Wersja I kwestionariusza przeznaczona jest zarówno dla grupy matek z jednym dzieckiem, jak i z dwojgiem dzieci i odnosi się do aktualnej sytuacji badanych.

Zasadniczą część kwestionariusza obejmuje dwadzieścia dziewięć twierdzeń charakteryzujących zachowania męża wobec żony. Wszystkie itemy stanowią wskaźnik ogólnego wsparcia, natomiast kolejne pozycje kwestionariusza odnoszą się do wyszczególnionych rodzajów wsparcia społecznego:

1. Wsparcie emocjonalne (itemy od 1 do 9).
2. Wsparcie rzeczowo-instrumentalne (od 10 do 18).
3. Wsparcie informacyjne (od 19 do 22).
4. Wsparcie walidacyjne (od 23 do 29).

Przy każdym twierdzeniu zamieszczone zostały dwie skale:

1. **Skala D**, na której badane określały, w jakim stopniu dane stwierdzenie charakteryzuje rzeczywiste zachowanie męża.

2. **Skala O**, na której badane określały stopień swoich oczekiwań odnośnie danego zachowania.

Przy każdej ze skal znajdują się cztery możliwości liczbowych odpowiedzi (0; 1; 2; 3), które są tożsame z następującymi określeniami:

- 0 – wcale
- 1 – w małym stopniu
- 2 – w dość dużym stopniu
- 3 – w bardzo dużym stopniu.

We wszystkich itemach wartości liczbowe na skali odpowiadają liczbie punktów, wyjątek stanowi pozycja 11, dla której punktacja jest odwrotna.

Aby dowiedzieć się, w jaki sposób kobiety posiadające aktualnie dwoje dzieci oceniają wsparcie męża otrzymywane w sytuacji, gdy posiadały tylko jedno dziecko, skonstruowano analogiczną drugą wersję Kwestionariusza do Badania Wsparcia Społecznego (wersja II), uwzględniającą te okoliczności. Wersja ta składa się z tych samych pozycji, punktowanych w ten sam sposób, uwzględniony jest jednak czas przeszły. Ponieważ interesowało mnie jedynie, jak z perspektywy czasu matki wychowujące aktualnie dwoje dzieci oceniają wsparcie otrzymywane od mężów przy pierwszym dziecku, w wersji II Kwestionariusza do Badania Wsparcia Społecznego wzięto pod uwagę tylko skalę D (co dostawały).

Wyniki badań

Zdobyty materiał badawczy pozwolił na wewnętrzną analizę wyników uzyskanych w każdej z badanych grup, jak również na wzajemne ich porównanie.

W związku z tym wykorzystano odpowiednie testy istotności różnic dla prób zależnych oraz prób niezależnych. W pierwszym przypadku zastosowano test znaków rangowanych Wilcoxsona, natomiast w drugim test U-Manna-Witneya (wersja dla N_1 i $N_2 > 20$ i rang wiązanych). Hipotezy weryfikowano z uwzględnieniem poziomu istotności $\alpha = 0,05$.

Tabela 4 zawiera wyniki uzyskane przez badane grupy matek w poszczególnych skalach, uwzględniając podstawowe rodzaje wsparcia społecznego. Pod pojęciem „retrospekcja” należy rozumieć analizę sytuacji w grupie kobiet wychowujących aktualnie dwoje dzieci, gdy podjęły rolę matki po raz pierwszy.

Tabela 4

**Porównanie wyników uzyskanych w poszczególnych skalach
dla wyróżnionych rodzajów wsparcia społecznego**

Rodzaje wsparcia	Warianty analizowanej sytuacji				
	matki z jednym dzieckiem		matki z dwojgiem dzieci		retrospekcja
	skala				
	D	O	D	O	D
Ogólne	59,53*	62,60*	54,97*	65,80*	62,50*
Emocjonalne	18,70	19,30	17,40*	20,07*	20,37*
Rzeczowo-instrumentalne	16,90*	18,73*	16,33*	20,07*	17,47*
Informacyjne	9,13	8,73	8,43*	9,07*	8,73
Walidacyjne	14,87*	16,00*	15,00*	16,60*	15,93

* – różnice istotne statystycznie na poziomie $\alpha = 0,05$ (test jednostronny)

W tabeli 5 przedstawiono wyniki w ujęciu procentowym, sygnalizując w ten sposób pewne tendencje.

Tabela 5

**Zestawienie procentowe porównania poziomu wsparcia otrzymywanego (D)
z poziomem oczekiwań (O)**

Rodzaje wsparcia	Matki z jednym dzieckiem			Matki z dwojgiem dzieci		
	warianty porównania skal D i O					
	D = O	D > O	D < O	D = O	D > O	D < O
Ogólne	10	17	73	7	13	80
Emocjonalne	23	30	47	23	10	67
Rzeczowo-instrumentalne	17	20	63	20	7	73
Informacyjne	40	27	33	43	14	43
Walidacyjne	17	23	60	30	10	60

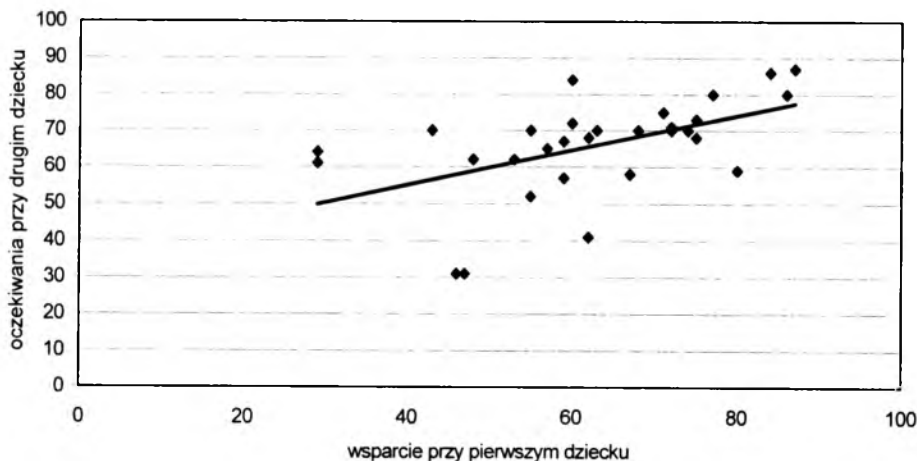
Jak wynika z tabel, sytuacja współczesnych matek nie jest pomyślna. Niezależnie od tego, czy wychowują jedno dziecko czy dwoje dzieci ich oczekiwania wobec wsparcia otrzymywanego od męża nie są spełnione. Niemniej jednak w lepszej sytuacji znajdują się kobiety, które rolę matki podejmują po raz pierwszy. W ich przypadku oczekiwania względem wsparcia emocjonalnego, które wydaje się najbardziej cenione w związku i uniwersalne, są zaspokojone. Matki jedynaków, w przeciwieństwie do matek dwojga dzieci, czują się kochane i otoczone troską swoich mężów. Sytuacja przedstawia się identycznie także w stosunku do wsparcia informacyjnego. Tu także „początkujące” mamy mogą liczyć na dobrą radę, informację zwrotną czy pouczającą rozmowę ze strony ojców swych dzieci, w przeciwieństwie do kobiet z dwojgiem pociech, które są zmuszone w chwilach wątpliwości radzić sobie same.

Analizując dalej poszczególne rodzaje wsparcia społecznego, w obydwu badanych grupach mężowie nie zaspokajają matek swych dzieci pod kątem wsparcia rzeczowo-instrumentalnego i walidacyjnego. Mimo przemian społeczno-obyczajowych oraz coraz częściej preferowanego małżeństwa partnerskiego, podział zajęć domowych jest nadal nierównomierny i obciąża przede wszystkim kobiety, a podjęcie przez nie pracy zawodowej nie zwolniło ich z codziennych obowiązków. Można przypuszczać, iż pod tym względem w naszej polskiej rzeczywistości nadal silnie zakorzeniony jest stereotyp matki Polki, która potrafi sprostać najtrudniejszym wymaganiom i wszelkim stawianym jej rolom społecznym. Jednocześnie mężowie nie doceniają starań swoich żon o dom, dzieci i małżeństwo. Możliwe, iż jest to wynik przeświadczenia, że rola matki i żony jest naturalnym powołaniem kobiet, a zatem nie wymaga zbytnej gloryfikacji. Nic więc dziwnego, iż badane (niezależnie od liczby dzieci) czują się niedostatecznie dowartościowane przez swoich mężów. Jak już wcześniej wspomniano, mimo braku odpowiedniego wsparcia rzeczowo-instrumentalnego i walidacyjnego sytuacja „początkujących” matek wydaje się korzystniejsza. I choć wzajemne porównanie badanych grup nie potwierdziło hipotezy mówiącej o tym, iż matki jedynaków otrzymują więcej wsparcia od swych małżonków niż kobiety wychowujące dwoje dzieci (różnica nieistotna statystycznie), to jednak można mówić tu o pewnej tendencji. Tym bardziej, że próba odtworzenia przez matki dwojga dzieci poziomu wsparcia otrzymywanego przy pierwszym dziecku (retrospekcja wsparcia) potwierdziła statystycznie słuszność założenia. Przeszłość (posiadanie jednego dziecka) w porównaniu z aktualnymi okolicznościami (dwoje dzieci) wydaje się bardziej pozytywna. Mężowie stanowili ogólnie większe oparcie dla swoich żon przy pierwszym dziecku niż obecnie. Dokonując uogólnienia, można zatem powiedzieć, iż „początkujące” mamy otrzymują więcej wsparcia niż kobiety z dwojgiem dzieci. Przyczyny tego stanu rzeczy należy szukać prawdopodobnie w tym przekonaniu, iż kobiety zostające matkami kolejny raz odbierane są przez otoczenie jako doświadczone w swej roli i potrafiące dać sobie radę samo-

dzielnie – a zatem nie wymagające takiego wsparcia jak kobiety, dla których macierzyństwo jest sytuacją zupełnie nową, często wywołującą niepokój i zagubienie. Poza tym wydaje się również, iż znaczenie odgrywa tutaj także postrzeganie danej sytuacji jako nowej lub też nie. Narodziny pierwszego dziecka, jako sytuacja nieznana do tej pory, mobilizuje męża do działania, wywołuje jego aktywność. Natomiast przyjście na świat kolejnego potomka nie jest już wydarzeniem zupełnie obcym.

Porównując poziom oczekiwań wobec męża w obydwu badanych grupach, sytuacja matek wychowujących dwoje dzieci wydaje się dodatkowo stresogenna, gdyż poziom ich oczekiwań jest wyraźnie większy. Tendencja ta nie została jednak potwierdzona statystycznie, lecz prawdopodobnie jest to jedynie kwestią zbyt małej liczebności badanych grup. Gdyby przebadano więcej osób, różnice w zakresie oczekiwań (i nie tylko) pomiędzy porównywanymi grupami mogłyby okazać się statystycznie istotne.

Za przyjęciem wniosku, iż matki z dwojgiem dzieci mają większe oczekiwania wobec swoich partnerów przemawia dodatnia korelacja pomiędzy wsparciem otrzymywanym ze strony męża w przeszłości (przy pierwszym dziecku) a poziomem aktualnych oczekiwań (przy dwojce dzieci). Oznacza to, że im więcej wsparcia otrzymywano przy pierwszym dziecku, tym więcej oczekuje się go przy drugim. Omawiana zależność jest umiarkowana (współczynnik korelacji rang Spearmana (r_s) z poprawkami na rangi związane: $r_s = 0,6$, $N = 30$ ($\alpha = 0,05$, test dwustronny)), ale istotna statystycznie, a jej graficznie ujęcie przedstawia wykres 1.



Wykres 1. Wpływ poziomu wsparcia otrzymanego w przeszłości na stan aktualnych oczekiwań

Aby sprawdzić, czy aktywność zawodowa kobiet wpływa na poziom wsparcia oferowanego przez męża, w obydwu badanych grupach wyodrębniono pod-

grupy matek pracujących i niepracujących, a następnie porównano poziom otrzymywanego wsparcia. Wyniki analizy zamieszczone zostały w tabeli 6.

Tabela 6

Miary tendencji centralnej dla poszczególnych rodzajów wsparcia uzyskane przez pracujące i niepracujące matki w obu porównywanych grupach

Wsparcie	Parametr	Matki z jednym dzieckiem		Matki z dwojgiem dzieci	
		niepracujące $N_1 = 17$	pracujące $N'_1 = 13$	niepracujące $N_2 = 13$	pracujące $N'_2 = 17$
Ogólne	$\bar{X}$	58,41	61	51,92	57,23
	Me	62	65	50	54
Emocjonalne	$\bar{X}$	19	18,30	17,23	17,53
	Me	21	20	17	20
Rzeczowo-instrumentalne	$\bar{X}$	15,11*	19,07*	15,61	16,88
	Me	16	20	16	18
Informacyjne	$\bar{X}$	8,70	9,69	8,38	8,47
	Me	9	10	8	9
Walidacyjne	$\bar{X}$	15,58	13,92*	8,38	8,47*
	Me	16	14	8	9

$\bar{X}$ – średnia arytmetyczna

Me – mediana

* – różnice istotne statystycznie na poziomie $\alpha = 0,05$

Analizując dane dla poszczególnych grup, można zauważyć ogólną tendencję do większego wspierania kobiet czynnych zawodowo. Jednak zależność ta okazała się istotna jedynie wśród kobiet wychowujących jedno dziecko w stosunku do wsparcia rzeczowo-instrumentalnego. Zastanawiające jednak jest to, dlaczego nie zanotowano istotnych różnic w grupie kobiet wychowujących dwoje dzieci, mimo iż, porównując średnie, uwidacznia się wyraźna tendencja do otrzymywania większego wsparcia przez matki pracujące. Możliwe (co już podkreślano), iż gdyby liczba przebadanych osób była większa, różnice te okazałyby się istotne.

Wydaje się, iż omawiana zależność jest niezmiernie ważna i mimo iż nie została statystycznie w pełni potwierdzona, należy ją przyjąć. Koresponduje ona z rezultatami badań przeprowadzonych przez Instytut Cybernetyki Akademii Ekonomicznej w Poznaniu (1989 za: Szuman, 1994), z których wynika, iż mężowie matek czynnych zawodowo w większym stopniu uczestniczą w realizacji funkcji opiekuńczo-wychowawczych, aniżeli mężowie matek niepracujących. Można przyjąć, iż omawiana tendencja wynika ze spostrzegania pracujących matek jako bardziej zajętych i mających więcej obowiązków, a zatem potrzebujących więcej wsparcia i pomocy niż matki niepracujące zawodowo. Poza tym kobiety godzące ze sobą rolę matki, żony i pracownika

mogą być spostrzegane jako bardziej zaradne. Sprzyja to okazywaniu im wsparcia przez męża (Rostowski, 1987).

Porównując ze sobą wyniki, jakie uzyskały pracujące matki w obydwu grupach, również i w tej kwestii zauważa się wyraźną tendencję, która podkreślana już była wielokrotnie, iż matki jednego dziecka otrzymują więcej wsparcia niż matki dwojga dzieci. Mimo że tendencję tę obserwuje się we wszystkich rodzajach wsparcia, istotna statystycznie okazała się jedynie w stosunku do wsparcia walidacyjnego. Zjawisko to należy tłumaczyć tym, iż młode kobiety często równocześnie wchodzi w dwie nowe role społeczne – w rolę matki i w rolę pracownika (Parnicka, 1999). Mogą czuć się w związku z tym niepewne i zagubione. Pracujące matki dwojga dzieci „sprawdziły się” już w roli matki, a ich pozycja zawodowa może być bardziej stabilna. Dlatego też, to właśnie czynne zawodowo matki jedynaków otrzymują więcej wsparcia walidacyjnego, mającego na celu podnieść wiarę początkującej mamy w swoje kompetencje i możliwość poradzenia sobie w trudnej sytuacji.

Wnioski

Uogólniając, przedstawioną w świetle moich badań sytuację współczesnych matek można powiedzieć, iż nie otrzymują one dostatecznego wsparcia ze strony ojców swoich dzieci. Mimo to sytuacja kobiet wychowujących jedno dziecko jest korzystniejsza, ponieważ mogą one liczyć na, najistotniejsze dla bliskiej relacji małżeńskiej, wsparcie emocjonalne. Gdy pojawia się kolejny potomek, kobiety są skazane na samodzielne radzenie sobie z rolą matki i żony, pomimo tego iż ich oczekiwania względem wsparcia małżeńskiego wzrastają. Powtórne macierzyństwo w błędny sposób spostrzegane jest jako mniej stresujące, a doświadczenie zdobyte przy pierwszym dziecku utożsamiane zostaje z mniejszym zapotrzebowaniem na wsparcie. Wysunięte wnioski stanowią próbę weryfikacji wyobrażeń na temat macierzyństwa, a w szczególności zaś potwierdzają konieczność obalenia błędnego przekonania, iż doświadczona w roli matki kobieta nie potrzebuje wsparcia ze strony otoczenia (a przede wszystkim męża). Rezultat omawianych badań wskazuje na potrzebę uświadomienia społeczeństwu, jakie są oczekiwania współczesnych matek, jak duże znaczenie ma postawa męża wobec macierzyństwa żony. Pole do popisu w tej kwestii mają instytucje przygotowujące młodych ludzi do bycia rodzicami, coraz bardziej popularne szkoły rodzenia oraz różnego rodzaju organizacje wspierające rozwój rodziny. Poszerzenie wiedzy z tego zakresu i przełożenie jej na ludzkie zachowania niewątpliwie wpłynie pozytywnie na poziom zadowole-

nia z relacji małżeńskiej, jak również pozwoli kobietom w pełni cieszyć się urokami macierzyństwa.

Należy również dodać, iż przedstawione badania mają zdecydowanie charakter eksploracyjny. Stanowiąc pewnego rodzaju wstęp, wyznaczają konieczność projektowania w przyszłości dalszych prac pogłębiających i weryfikujących przedstawione wyniki. Powinny to być badania przede wszystkim zebrane na znacznie większej próbie, warunkując w ten sposób dokonywanie szerszych uogólnień, a co za tym idzie: służące człowiekowi w poprawie jakości jego codziennego życia.

Bibliografia

- Bartosz B., 1992: *Niektóre zagadnienia wsparcia społecznego – wsparcie społeczne w rodzinie i dla rodziny*. W: „Prace Psychologiczne. Psychologiczne aspekty funkcjonowania w rodzinie”. T. 24. Wrocław, s. 21–35.
- Buss D.M., 2000: *Ewolucja pożądania*. Gdańsk.
- Celmer Z., 1985: *Człowiek na całe życie*. Warszawa.
- Cieślak R., 1995: *Problemy pomiaru wsparcia społecznego. Skala Wsparcia Społecznego*. „Ergonomia”, nr 2, s. 203–213.
- Cutrona C.E., Suhr J.A., 1994: *Social support communication in the context of marriage – an analysis of couple's supportive interactions*. In: *Communication of social support – message, interactions, relationships and community*. Eds. B.R. Burleson, T.L. Albercht, I.G. Sarason. London, s. 113–133.
- Etcoff N., 2000: *Przetwarzaj najpiękniejszy – wszystko, co nauka mówi o ludzkim pięknie*. Warszawa.
- Gawłowska A., 1992: *Psychologiczna problematyka macierzyństwa w świetle uwarunkowań społecznych Polski Ludowej*. W: „Prace Psychologiczne. Psychologiczne aspekty funkcjonowania w rodzinie”. T. 26. Wrocław, s. 83–93.
- Haley J., 1999: *Niezwykła terapia – techniki terapeutyczne Milтона Ericksona. Strategiczna terapia krótkoterminowa*. Gdańsk.
- Haslam D., 1993: *Mieć dzieci i to przeżyć*. Warszawa.
- Jaworowska-Obłój Z., Skuza B., 1986: *Pojęcie wsparcia społecznego i jego funkcje w badaniach naukowych*. „Przegląd Psychologiczny”, nr 3, s. 95–113.
- Kmiecik-Baran K., 1995: *Skala wsparcia społecznego. Teoria i właściwości psychometryczne*. „Przegląd Psychologiczny”, nr 1/2, s. 201–214.
- Łopatkowa M., 1979: *Nowożeńcom na drogę*. Warszawa.
- Niemelä P., 1985: *Idealizacja macierzyństwa a funkcjonowanie w dalszej rzeczywistości*. „Przegląd Psychologiczny”, nr 3, s. 721–728.
- Parnicka U., 1999: *Rodzinne i zawodowe role kobiet*. „Problemy Rodziny”, nr 2/3, s. 11–13.
- Pommersbach J., 1988: *Wsparcie społeczne a choroba*. „Przegląd Psychologiczny”, nr 2, s. 503–523.
- Rembowski J., 1972: *Więzi uczuciowe w rodzinie – studium psychologiczne*. Warszawa.
- Rostowski J., 1987: *Zarys psychologii małżeństwa – psychologiczne uwarunkowania dobrego związku małżeńskiego*. Warszawa.

- Sęk H., 1997: *Rola wsparcia społecznego w sytuacji kryzysu*. W: *Oblicza kryzysu psychologicznego i pracy interwencyjnej*. Red. H. Sęk. Kraków, s. 143–157.
- Sobczyńska D., 1995: *Macierzyństwo: wartości i dylematy*. W: *Humanistyka i pleć. Studia kobiece z psychologii, filozofii i historii*. Red. J. Miluska, E. Pakszys. Poznań.
- Strykowska M., Trzeciakowska A., 1994: *Wsparcie społeczne a satysfakcja w pracy i wypalenie się zawodowe u kobiet*. „Przegląd Psychologiczny”, nr 3, s. 387–393.
- Szuman A., 1994: *Pełnienie funkcji opiekuńczo-wychowawczej w rodzinach matek czynnych zawodowo i nie pracujących*. „Problemy Rodziny”, nr 2, s. 25–29.
- Titkow A., 1993: *Stres i życie społeczne – polskie doświadczenia*. Warszawa.
- Włodarczyk D., 1999: *Wsparcie społeczne a radzenie sobie ze stresem u chorych po zawale serca*. „Przegląd Psychologiczny”, nr 4, s. 95–113.
- Zubrzycka E., 1993: *Narzeczёнstwo, małżeństwo, rodzina, rozwód?* Gdańsk.